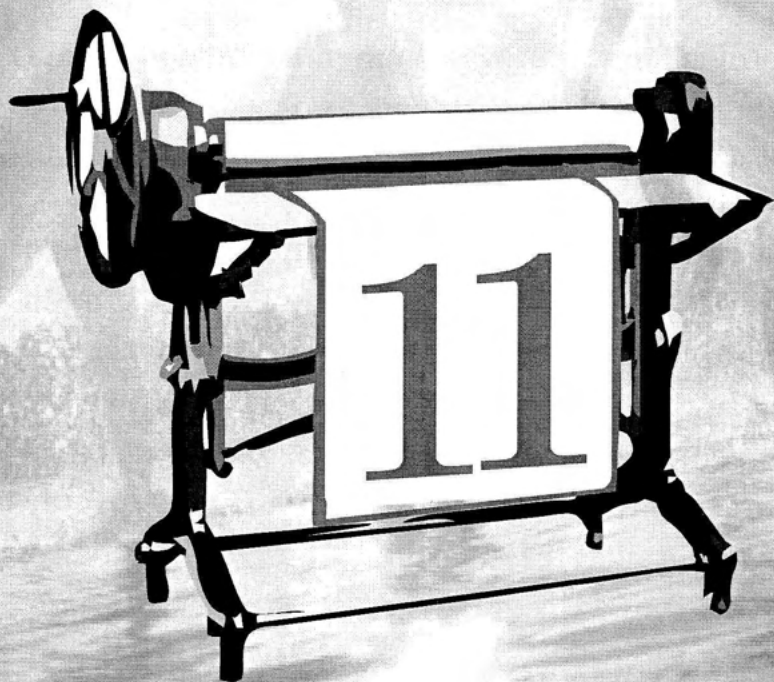


Szkolny Magiel

czasopismo Szkoły Podstawowej Nr 17



wydanie 05(2015/2016)

cena: 1,50

Witajcie Drodzy Uczniowie!

Tak, tak... już za chwilę wakacje! To jest ten moment, na który czekamy cały rok. Koniec z siedzeniem w ławkach, koniec sprawdzianów, kartkówek, testów, porannego wstawania bladym świtem! Ach, wolność, wolność i beztroska. Czas na długie wycieczki rowerowe, kąpiel w morzu, wyprawy górskie i mnóstwo innych cudownych przygód. Czy jest coś, na co będziemy narzekać? Chyba nie, ale zaraz, zaraz jest coś, czego może Wam brakować podczas wakacji, to oczywiście nasze pisemko. Ale nie martwcie się Drodzy Czytelnicy, przygotowaliśmy dla Was numer Szkolnego Magla specjalnie na wakacje. Wierzymy, że dla gazetki zawsze znajdzie się miejsce w wakacyjnej torbie, tak, tak koniecznie zabierzcie nas ze sobą.

Pytacie, co u nas? Oczywiście same atrakcje. Specjalnie na wakacje przygotowaliśmy aż dwie krzyżówki a dla najmłodszych czytelników mamy fantastyczne kolorowanki. Dla wrażliwych mamy poezje a dla fanów aktywnego wypoczynku kącik sportowy. Polecamy niesamowitą relację naszego kolegi z wyprawy do Tajlandii, a także tekst - Co potrafi blog?

Wakacje wszystkim kojarzą się z beztroską i zabawą. Pamiętajcie jednak o zasadach bezpieczeństwa. Uważajcie na siebie, zarówno podczas wypoczynku nad wodą jak i w górach. O bezpieczeństwie myślcie nawet w domu. Chcemy Was widzieć po letnim wypoczynku całych i zdrowych. O tym jak bezpiecznie spędzić wakacje, przypomni Wam jeden z naszych redakcyjnych kolegów w swoim artykule, który szczególnie polecamy. No, dość tego gadania. Zabierajcie się za lekturę Szkolnego Magła.

Wszystkim Czytelnikom naszego pisemka życzymy udanych i niezapomnianych wakacji.

Koło Redakcyjne

Numer przygotowali:

Franciszek, Nawrocki, Emilia Czech, Magdalena
Kucharczyk, Bartek Sawicki, Wiktoria Kalewska,
Daria Modliszewska
pod opieką pani Izabelli Sporakowskiej-Mazur
i pani Małgorzaty Wolskiej

Bezpieczne wakacje



Bezpieczeństwo w podróży:

- ✓ W każdej podróży przyda się telefon komórkowy z zapisanymi numerami alarmowymi
- ✓ Podróżując środkami komunikacji publicznej bądź czujny – łatwo paść ofiarą złodzieja kieszonkowego
- ✓ Bądź ostrożny zawierając nowe znajomości
- ✓ Bagaż pozostawiony bez opieki to okazja dla złodzieja

Wakacje nad wodą:

- ✓ Kąp się tylko w miejscach dozwolonych – pod czujnym okiem ratownika
- ✓ Nie skacz do wody w miejscach do tego nieprzystosowanych
- ✓ Nakrycie głowy oraz krem z odpowiednim filtrem uchronią Cię przed udarem słonecznym i poparzeniem
- ✓ Pamiętaj! Kapok na łodzi czy rowerze wodnym ratuje życie w razie nieprzewidzianej wywrotki

Wakacje w górach:

- ✓ Wychodząc w góry zostaw wiadomość o trasie wycieczki i planowanej godzinie powrotu
- ✓ Zaplanuj dokładnie trasę, zabierz naładowany telefon komórkowy
- ✓ Podstawą ekwipunku zdobywcy gór jest wygodne obuwie, przydadzą się: czapka, rękawiczki, szalik, okrycie przeciwdeszczowe
- ✓ Włóż do plecaka podręczną apteczkę, latarkę i zapalki, prowiant oraz napoje



Pokoloruj najpiękniej jak potrafisz



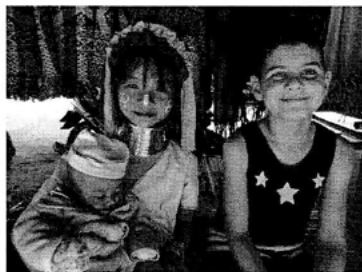
Niezwykłe podróże naszych uczniów

Cześć, jestem Bartek Sawicki z klasy 4c. Bardzo lubię podróżować, a w szczególności do Azji, w której spędziłem 7 tygodni. W tym czasie odwiedziłem Tajlandię, Laos, Malezję i Singapur. Azja to wspaniała przyroda, zwierzęta, zabytki, ludzie, jedzenie oraz rajskie plaże.

Podróżuję z rodzicami i siostrą.

Tajlandia – plemię Karen

W górach północnej Tajlandii odwiedziłem plemię "długich szyj" Karen, gdzie poznałem ich historię. Nawet dziewczyny w moim wieku noszą charakterystyczne obręcze na szyi.



Tajlandia – tygrysy

W Tajlandii, na północ od Bangkoku miałem okazję przytulić się do tygrysa. Muszę przyznać, że było to niesamowite uczucie. Trzeba jednak pamiętać, że nie są to domowe koty, ale jedne z najpotężniejszych na świecie drapieżników



Tajlandia – słonie

Tajlandia jest krajem, w którym mieszka bardzo dużo słoni. Będąc tam, miałem szansę jechać na grzbiecie jednego z nich, kapać się z nim i karmić je. Mimo, że są to duże i ciężkie zwierzęta, nie wydają się być groźne, tylko sympatyczne.



Malezja – wzgórze herbaciane

W górach Malezji, w Cameron Highlands mogłem zobaczyć jak rośnie herbata i jak wygląda proces produkcji herbaty, którą potem pijemy w domach. Ciekawostką jest, że świeży liść z krzewu nie smakuje w ogóle jak herbata.



Laos

W Luang Prabang w Laosie, jak i w całej Azji można zwiedzić wiele interesujących buddyjskich świątyń. W świątyniach nie ma księży, tylko mnisi, a ludzie modlą się zupełnie inaczej niż w Polsce. Do świątyń nie można wchodzić w butach tylko na bosaka.



Laos – Mekong

Podczas dwudniowego rejsu po Mekongu obserwowałem jak wygląda życie wokół rzeki, w górach i w dżungli. Życie jest tam zdecydowanie trudniejsze niż w Poznaniu, ale każdy spotkany Laotańczyk był uśmiechnięty i wydawał się szczęśliwy.



Singapur

Singapur to nowoczesne miasto z dużą ilością drapaczy chmur. Mimo to najlepiej bawiłem się w ogromnym oceanarium oraz we wspinałym zoo i podczas nocnego safari.



MATEMATYCZNE ZMAGANIA

Z przyjemnością informujemy, że otrzymaliśmy wyniki międzynarodowego konkursu matematycznego KANGUR

W kategorii **ŻACZEK - klasa 2**

wyróżnienie otrzymali:

Wojciech Meller

Martyna Żurowska

Ryszard Zabłocki

Gabriel Jurewicz

Maja Juraszyk



W kategorii **MALUCH - klasa 3,**
wynik **bardzo dobry** uzyskał **Zbigniew Pezda**
wyróżnienia otrzymali:

Sara Rachmańczuk

Jakub Polewski

Łukasz Adamski

Jagna Bazyły

W kategorii **MALUCH - klasa 4**
wynik **bardzo dobry** uzyskał **Aleksander Widmał**
wyróżnienia otrzymali:

Damian Szyszka

Krzysztof Sobkowiak

W kategorii **BENIAMIN - klasa 5**
wynik **bardzo dobry** uzyskał **Marcin Lewandowski**

MATEMATYCZNE ZMAGANIA

wyróżnienia otrzymali:

Emilia Bonk

Emilia Czech

Wiktoria Kania

Maurycy Pochylski

W kategorii **BENIAMIN - klasa 6**

wynik **bardzo dobry** uzyskała **Helena Czapczyk**

wyróżnienie otrzymał: **Krzysztof Gawron**

Wszystkim serdecznie gratulujemy i
życzymy dalszych sukcesów!!!

Paulina Mikołajczak i Agnieszka Serwańska

SUDOKU

Dla naszych stałych czytelników kolejna dawka matematycznych zmagania.

Powodzenia!!! ☺

	3		5				9	
1							2	8
	9			4	8			
		9	1		7			4
		1		8		9		
2			4		6	3		
				6	7			8
6		8						3
	4				1		6	

MATEMATYCZNE ZMAGANIA

KĄT WIDZENIA.

Zosia wracała do domu bardzo zadowolona. Dostała piątkę z matematyki! Sprawdzian z pola figur był naprawdę bardzo trudny (przyznała to nawet Pani), a ostatnie zadanie z pola rombu, to była prawdziwa masakra! A tutaj proszę – ocena bardzo dobra. O szóście Zosia nawet nie marzyła. Uszczęśliwiona dziewczynka zaraz po wejściu do mieszkania głośno obwieściła radosną nowinę:

- Mammo! Dostałam piątkę ze sprawdzianu z matmy! Z pola figur!

- Gratuluję córeczko! – odparła niemniej uradowana mama, zajęta rozpakowywaniem zakupów.

- Mamusiu – szczebiotała dalej Zosia, wesolutka jak szczygiełek – ta ocena wszystko zmienia o 360 stopni. Teraz Pani będzie musiała mi postawić piątkę na koniec semestru!

- No, nie sądzę – odpowiedziała mama nie przerywając czynności polegającej na chowaniu jogurtów, warzyw i wędlin do lodówki.

- Jak to? – zaniepokoiła się Zosia.

- Przecież sama przed chwilą powiedziałaś, że sprawdzian „wszystko zmienia o 360 stopni”.

-No, tak.

- Ale córuniu – tłumaczyła dalej mama. Przecież 360 stopni oznacza, że nic się nie zmienia.

-Jak to?

- Całkiem po prostu. Co prawda dawno już nie uczyłam się matematyki, ale z moich lat szkolnych pamiętam, że 360 stopni to inaczej kąt pełny. Oznacza to, że dany punkt jest ciągle w tym samym miejscu.

MATEMATYCZNE ZMAGANIA

- Nie rozumiem.

- Słuchaj, kąt pełny to jakby dwa kąty półpełne, z których każdy ma sto osiemdziesiąt stopni. Masz kątomierz?

- Proszę.

- Dobrze. Narysujmy tutaj punkt A – powiedziała mama wrywając kawałek papieru śniadaniowego. Przystawmy do niego początek kątomierza, gdzie jest wartość zero stopni. O tak. Widzisz?

- Yhm.

- Po drugiej stronie kątomierza jest 180 stopni czyli kąt półpełny. Zgadza się?

- Jasne.

- A więc jeśli chciałaś powiedzieć, że coś się bardzo zmieniło, powinnaś powiedzieć, że „sprawdzian zmienia wszystko o 180 stopni”. Bo jeśli byśmy przystawili od dołu do naszego kątomierza drugi kątomierz byśmy mieli dwa razy po 180 stopni czyli 360 stopni czyli kąt pełny, a to oznacza...

- Tak wiem. To oznacza, że wracamy do początkowego położenia punktu A . Wiesz Mamusiu, podziwiam Cię, że chociaż skończyłaś polonistykę, to ciągle potrafisz wytłumaczyć mi matematykę.

- Też się sobie dziwię. Ale wierz mi, po takim tłumaczeniu czuję się zmęczona do minimum.

-Mamo! Nie nabieraj mnie. Mówimy „do maksimum”.

- Brawo ty!

- Brawo my!

Magdalena Kucharczyk klasa 6B



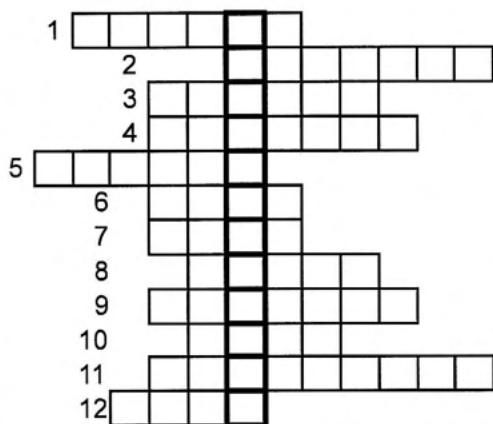
Poznańska gwara

Słownik:

tytka-torba	dyrdun-spódnica
pyra-ziemniaki	kiejdy-kieszenie
papeć-but	korbol-dynia
gira-stopa	lub duży brzuch
bimba-tramwaj	kuzaje-kuzyni
wiara-ludzie	sznupy-buzie
brumble-usta	wuj-wujek
brachol-brat	baki-policzki
cyckać-ssać	ślipie-oczy
nupel-smoczek	bryle-okulary
siora-siostra	kluku-nos

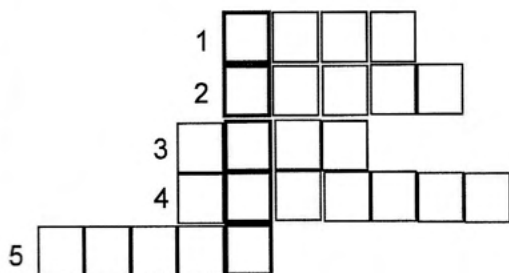


Wakacje to czas relaksu dlatego przygotowaliśmy dla Was aż dwie krzyżówki.



1. Np. Botnicka lub Biskajska.
2. Do pływania lub przeciwsłoneczne.
3. Stolica Wielkiej Brytanii.
4. Świątuje 1 czerwca.
5. Nasza najbliższa gwiazda.
6. 23 czerwca jest Dzień ...
7. Ten szczyt ma 2499 m n.p.m.
8. Turystyczny lub górski.
9. Czas wolny od szkoły.
10. Jemy je dla ochłody.
11. Najmniej zasolone morze.
12. Dobre miejsce na wyprawę.

Emilia Czech klasa 5c



Rozwiąż Krzyżówkę z użyciem poznańskiej gwary:

1. Inaczej stopa.
2. Ludzie.
3. Policzki
4. Brat
5. Siostra

Wiktoria Kalewska klasa 5c

NASZ ZWYCIĘZCA! Tym razem najszybszy w rozwiązywaniu krzyżówki z poprzedniego wydania okazał się Bartek Kałek z klasy 5d.



Wakacje

Wakacje, zabawa tuż, tuż
Deskę, rolki, rower
Wyjąć czas najwyższy już.
Autem, pociągami, samolotem
A może zabawa za płotem?
Muzea, parki i skwery
Lody, gofry i pyszne eklery
Słońce i piekielne upały
To dla niektórych problem niemały.
Obozy, kolonie i wyjazdy
To czas twój własny
Więc wykorzystaj go jak najlepiej!

Daria Modliszewska klasa 5c

Twórczość najmłodszych

Dawno temu żyło sobie małe wesole słoneczko. Wszyscy nazywali je wesole ze względu na wesoty humor. Niektórzy uważali, że dlatego, bo nigdy nie miało chmurki.

Może faktycznie to prawda? Wróćmy teraz do słoneczka. Słoneczko lubiło zerkać jak bawiły się dzieci i jak dorośli chodzili na spacer.

Lubiło też słuchać okrzyków dzieci. Lubiło się późno. Pora iść spać.

Stoneczko też zasnęło, nie mogło się doczekać kolejnego dnia.

Nadszedł ranek. Wszyscy już wstali wraz ze Stoneczkiem.

Leżąc po południu pojawiła się brzydka chmura deszczowa.

Biedne Stoneczko potrzebowało swojego przyjaciela wiatra.

Stoneczko wołało: pomocy, pomocy! Na szczęście wiatr wstąpił Stoneczko i w mgnieniu oka prze-

gonił brzydka chmura. Chmura
przeprasza, ale powiedziała, że
nie ma gdzie odpoczywać. Wtedy
Słoneczko przypomniało sobie ta-
kie miejsce. Szczęśliwa chmura
ucieszyła się i poszła tam gdzie
powinna. Teraz Słoneczko znowu
jest bez chmurki!!!

Ale czy ta chmura była się po-
wiedzieć, że nie ma przyjaciół?

Tak myślicie!

CO POTRAFI BLOG?

Zosia bardzo chciała pisać książki. Powieściopisarka – trudny, szczęśliwy wyraz, ale właśnie kimś takim chciała zostać. Dziewczynka chodziła do szóstej klasy szkoły podstawowej na jednym z poznańskich osiedli. Uwielbiała czytać i przesiadywać w szkolnej bibliotece. Między regałami czuła się, jak u siebie w domu. Tam przynajmniej nikt na nią nie krzyczał, nie zwracał ciągle uwagi, nie gderał, nie narzekał. Słowem, nikt tam nie robił niepotrzebnego hałasu o nic.

A w rodzinnym domu Zosi było z tym różnie. Nie dość, że rodzice zawsze wtrącali swoje trzy grosze, to jeszcze młodszy brat Krzysiu potrafił być całkiem nieznośny. Zwłaszcza wtedy, gdy przeżywał cykliczne napady hysterii związane z trudem poszukiwania zagubionych rzeczy w przepastnym bałaganie panującym w jego pokoju. Zazwyczaj na początku tych poszukiwań słychać było w całym mieszkaniu i całej klatce schodowej, jego wrzaski typu: „Zośka, ukradłaś mój portfel z dziesięciotówką!!!” albo „Mamo, a ta złodziejka ukradła mój klej!!!”. Cóż z tego, że po paru minutach „ukradziona” rzecz odnajdowała się w zakamarkach szuflad lub półek z ubraniami Jego Książęcej Mości Krzysztofa Gniewliwego (jak nazywała w myślach swojego brata Zosia), gdy nastrój ciepła domowego i zwyczajnego spokoju zniknął na długie godziny.

Zosia nie była typowym mołem książkowym. Lubiła słuchać muzyki na swojej „empetrójce”. Nie przepuszczała również swoich ulubionych seriali w telewizji. Jednak książki to był jej świat, jej schronienie, które było tylko dla niej. Książek miała całe mnóstwo i co rusz dokupowała nowe. Bardzo lubiła zapach świeżo drukowanych kartek, ale również nie miała nic przeciwko dobrze już sfatygowanym (zaczytanym – jak mawiała) książkom, które wypożyczała w szkolnej lub osiedlowej bibliotece. Przewracając poźółkłe, pozaginane kartki takich książek, myślała jak wielu czytelników przed nią dotykało ich i jakie były ich późniejsze losy.

Gdy pewnego razu zwierzyła się swojemu tacie z takich myśli, on powiedział: „Opisz to”. Według niego Zosia powinna przelewać na papier swoje myśli, odczucia lub komentarze – najlepiej w formie pamiętnika. Początkowo dziewczynka pomyślała, że jest to dla niej zbyt ambitne zadanie. Jednak po pewnym namyśle – trwającym około dwóch tygodni – posłuchała rady swojego taty i zaczęła regularnie prowadzić swój sekretny dziennik.

Na początku wpisy Zosi były bardzo krótkie, najczęściej jedno- lub dwuzdaniowe. Z czasem przerodziły się w minipowiadania (nawet na pół strony). Po pół roku dziewczynka pomyślała, że skoro tak dobrze idzie jej prowadzenie dziennika, może przyszedł czas, aby spróbowała czegoś większego. Tak narodził się pomysł pisania powieści. Gdy zaś na zajęciach z informatyki pan Matuszewski uczył o tym, czym jest blog internetowy, Zosia już wiedziała, co ma robić. Plan był jasny: zanim zostanie znaną powieściopisarką godną literackiej Nagrody Nobla, spróbuje swoich sił jako literacka blogerka.

Rodzice Zosi bardzo pochwalili pomysł swojej córki, a cennych rad dostarczyła również szkolna bibliotekarka. Blog nosił tytuł: „Skarbiec literatury” i był przewodnikiem po tajemnym świecie Zosi czyli po jej ulubionych książkach.

Przez pierwsze dwa miesiące blog Zosi cieszył się dość umiarkowanym zainteresowaniem internautów. Pojawiły się w tym czasie tylko trzy komentarze, z czego dwa były autorstwa rodziców dziewczynki. Trzeci komentarz, o wyjątkowo zgryźliwej treści, podpisał ktoś posługujący się nickiem „frodo”. Zosia podejrzewała, że jego autorem jest jej brat Krzysiu („Krzysztof Gniewliwy”). Wnioskowała tak po stopniu złośliwości komentarza i po podpisie. Krzysiu uwielbiał przecież postać Froda Bagginsa, bohatera trylogii „Władca pierścieni”.

Wszystko zaczęło zmieniać się po dwóch miesiącach, gdy Zosia na swoim blogu zaproponowała, by, na podobieństwo bohaterów książki „Biblioteka pana Lemoncella”, urządzić w szkolnej bibliotece konkurs pod tytułem „Noc książkowych moli”. Tylko jednego dnia pod tym wpisem Zosi pojawiło się trzydzieści jeden komentarzy, z których wszystkie były bardzo pozytywne!

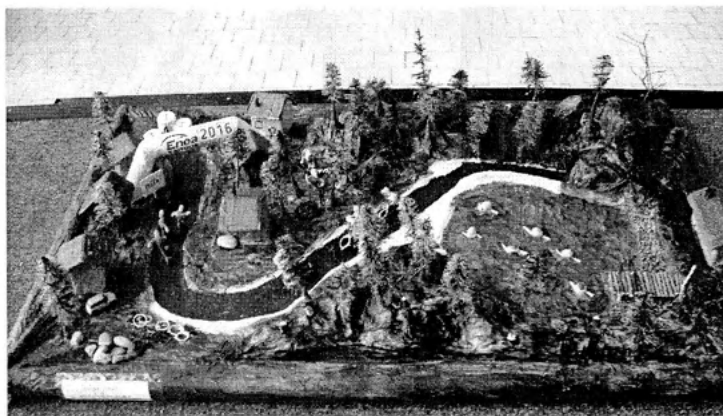
A najlepsze w tym wszystkim było to, że pomysł Zosi zaakceptowała również Pani Aleksandra – szkolna bibliotekarka. „Jak tu nie wierzyć w potęgę słowa pisanego?” – pomyślała sobie przeszczęśliwa Zosia.

Magdalena Kucharczyk klasa 6b

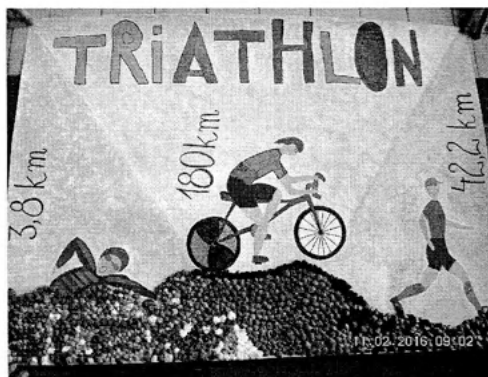
„SIEDEMNASTKA” NA SPORTOWO

POZNAŃSKA AKADEMIA TRIATHLONU

Po specjalnie zorganizowanej lekcji triathlonu w naszej placówce, podczas której promowano zdrowy styl życia oraz triathlon jako ciekawą dyscyplinę sportową Weronika Porwisz oraz Maksym Zaremba wzięli udział w konkursie plastycznym. Tematem projektu było podtrzymywanie zainteresowania triathlonem wśród młodych poznaniaków. Prace naszych podopiecznych zostały docenione i nagrodzone. Weronika zajęła I miejsce, Maksym natomiast II lokatę. Gratulujemy!!!



Weronika Porwisz I miejsce



Maksym Zaremba II miejsce

Ogólnopolski Bieg Winogradzki

Wielkopolskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej w Poznaniu zorganizowało 15.04.2016 r. imprezę sportową, której celem była popularyzacja biegania wśród dzieci i młodzieży. W zawodach wzięli udział uczniowie szkół podstawowych oraz przedszkolaki. Rywalizacja toczyła się w dziewięciu kategoriach z podziałem na płeć, wiek startujących i dystans do pokonania.

W kategorii chłopców, rocznik 2005 i 2006 nasz reprezentant Piotr Podobiński zajął IV miejsce na dystansie 400 m. W kategorii dziewcząt, rocznik 2003 i 2004 II miejsce zajęła Emilia Janowska na dystansie 750 m. Najlepszy rezultat osiągnął Adrian Pałuka, który w kategorii chłopców, rocznik 2003 i 2004 na dystansie 750 m odniósł zwycięstwo.

DRUŻYNOWE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE

W poniedziałek 23.05.2016 r. reprezentacja naszej szkoły wzięła udział w drużynowych zawodach lekkoatletycznych szkół podstawowych miasta Poznania. Impreza odbyła się w Winogradzki Parku Sportu i Rekreacji na terenie Zespołu Szkół nr 7. Do rywalizacji przystąpiły następujące szkoły: SP 12 – gospodarz, SP 65, SP 15, SP 66, SP 34 i SP 17. Współzawodnictwo toczyło się w konkurencjach: skok w dal, skok wzwyż, rzut mini oszczepem, bieg na 60m, bieg 600m, bieg 1000m, sztafety 4 x 250m. Były to pierwsze zawody tego typu, w których wzięliśmy udział, zebraliśmy doświadczenie i głodni sukcesu przystąpimy do imprezy w przyszłym roku szkolnym. Podsumowując wywalczyliśmy 5 miejsce.

Reprezentacja szkoły:

Wiktoria Brzeska 5e
Aleksandra Burzyńska 5e
Marta Głowacka 5e
Emilia Janowska 5e
Natalia Juskowiak 5e
Katarzyna Siejakowska 5e
Aleksandra Tomala 5e
Lena Walczuk 5e
Maja Wojciechowska 5e
Julia Mielcarek 4b

Piotr Sikora 6e
Kacper Michalczak 6e
Dawid Burek 5e
Tytus Groński 5e
Szymon Lipiec 5e
Damian Pałuka 5e
Jakub Rejniak 5e
Bartosz Scheffs 5e
Kacper Szymański 5e
Maciej Wolicki 5e
Maksym Zaremba 5e

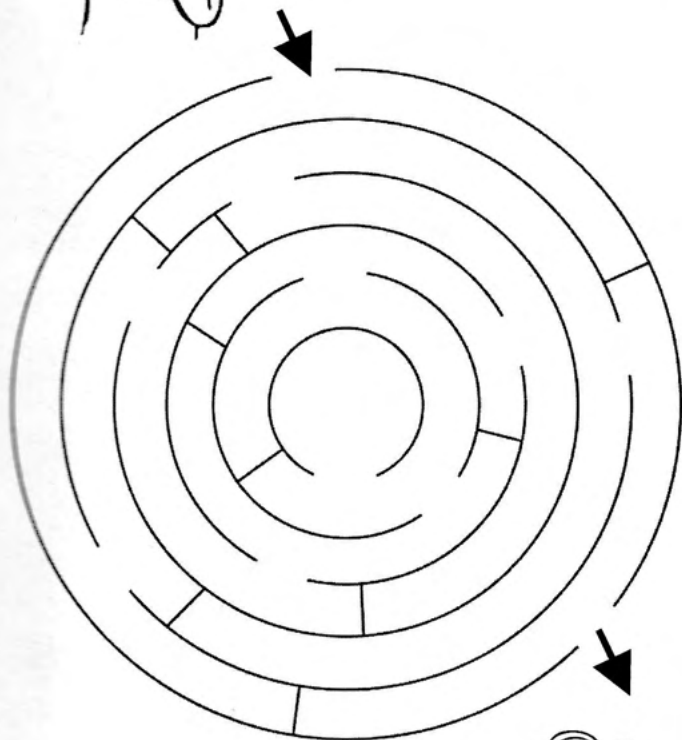
Pokoloruj najpiękniej jak potrafisz





Jasiu ma problem z odnalezieniem drogi do swoich przyjaciół. Pomóż mu znaleźć prawidłową ścieżkę w labiryncie.

W nagrodę, możesz ich pokolorować.



**Połącz kropki zgodnie z kolejnością
alfabetu, a w nagrodę pokoloruj cały obrazek.**

